

STANISŁAWA KOŚCIUK

ur. 1921; Kalisz



Miejsce i czas wydarzeń	Puławy, PRL
Słowa kluczowe	Puławy, PRL, UB, ofiary UB

Urząd Bezpieczeństwa w Puławach

Gdzie jest WKR, gdzie stoi ten wielki dom handlowy, wjeżdża się w bramę i przechodzi się na drugą stronę, a tu stoi ten blok, co wojsko, tam było gestapo i tam byli nasi, później jak weszli. I zabijali [ludzi], chowali, tam krzyż stoi. Oni mieli swoich ludzi, stali naokoło, na warcie, tam nie było nigdy, nawet za Niemców, ogrodzone. Tam mieszkał starosta niemiecki. Mój kolega, Kazio Kłopotowski, pracował w spółdzielni, w przemysłowce, gdzie budowali domy. To on mówił, jak kopali fundamenty: „Stasia, mi się niedobrze robiło, ile kości, ile wszystkiego myśmy nazbierali”. I dlatego tam stoi pomnik na podwórku, a krzyż stoi z drugiej strony. Oni później to zrolowali, ziemię zasypali i zalali cementem. To Polacy sami zrobili, to ubowcy zrobili wszystko. Co zalali, to zalali, a co nie wykopali, to [zostało]. Nawet przy chodnikach były [kości], na własne oczy widziałam, kości piszczelowe leżały przy chodniku, ludzie chodzili, płakali żeśmy, jak oni to wykopywali, sama widziałam. No to niedużo tych kości było, ale były. Co dalej było z tym, to nie wiem.

Data i miejsce nagrania	2003-12-11, Puławy
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"